

PREMERATA: miesięcznie 12.500 mk. z odnośnieniem do domu, na linii okręgowych o 100 proc. drożej: cyfrowe i bilanso o 50 proc. drożej. Drobne ogłoszenia (petiti) za słowo 300 mk; o poszukiwaniu pracy za wyraz 150 mk

Skazanie na śmierć ks. arcybiskupa Cieplaka i ks. prałata Butkiewicza

Nowa zbrodnia katów bolszewickich

Wdłuż łakną krwi

Bolszewicy uczą nas, jak należy postępować z ich wyznawcami w Polsce

MOSKWA (A.W.) Wczoraj w nocy, z dnia 25 na 26 marca, o godz. 1-ej w nocy zapadł wyrok w sprawie księży katolickich. Ks. arcybiskup Cieplak i ks. prałat Butkiewicz skazani zostali na śmierć.

Księża Elzmond, Jankowicz, Hryczko, Chodolowicz, Fiedorow na 10 lat ciężkiego więzienia z bezwzględną izolacją. Pozostali księża na 3 lata więzienia. Wyrok ma być wykonany w 72 godziny po ogłoszeniu, czyli w czwartek rano t. j. 28 marca.

Wstrząsająca wiadomość o tym, jaki zapadł w Moskwie wyrok na księży katolickich, przetrząsnął nasze sfery polityczne. Ministerstwo spraw zagranicznych niezwłocznie rozpoczęło energiczne kroki dyplomatyczne, aby zapobiec katowskiej decesji.

Prezes Rady ministrów gen. Sikorski zaprosił na przedpołudnie posła sowieckiego, p. Obolenskigo, z którym odbył naradę w tej sprawie.

Nowe dosy spadną na czarną giełdę Po dolarach zalewają nasz rynek fałszywe banknoty niemieckie

Ze źródeł dobrze poinformowanych „Dziennik” otrzymujemy wiadomość, iż ze Śląska napływała do kraju fałszywane banknoty niemieckie.

Banknoty owe są tak różnorodnie i posiadają tyle emulsi i wzorów, że z trudnością odróżnić można fałszywe od prawdziwych.

Komisarz rządu walczą z poszukiwaniem Ale najlepiej zwalczymy ich sami, wstrzymując się od zakupów

„Dziennik” donosi, iż o rozporządzeniu p. ministra spraw wewnętrznych w sprawie ujawniania w sklepach cen przedmiotów powszedniego użytku, wzywając swych czytelników, aby dopilnowali oni przestrzegania tak słusznego zarządzenia.

Obecnie, w okresie przedświątecznym, kiedy higieny państwa podjęły niesłychanie zaciekle wzywają do zniżenia cen posiadających w naszym kraju — nakaz rządowy ujawniania cen posiada pierwszorzędne znaczenie.

I tam się prawdopodobnie tłumaczy fakt, że już od soboty na murach Warszawy rozlepione zostało w tym sensie rozporządzenie komisarza rządu p. Fr. Anusza.

Podajemy ważniejsze punkty, które dobrze zapamiętać wlieni każdy czytelnik „Dziennika” Czerwonego.

Dwunastoletnia dziewczynka została matką

Powłła dziecko w zakładzie przy ul. Karowej

(Telefoniem z Warszawy).

Z oparów wielkonadziejego zepsucia i szpetoty moralnej od czasu do czasu wylatują się obrazy potworne i wprost cackaczne.

Ujawienie ich nasuwa potrzebę wniknięcia w głąb zjawiska, aby zapoznać się z warunkami, wśród jakich mogło ono powstać.

O takim właśnie zdarzeniu, przekraczającym ramy powszedniego zepsucia i rozpusty, dowiedział się ostatnio „Kurier”.

Oto co pisze jeden z naszych sprawozdawców miejskich. Wśród mieszkańców Powiśla od kilku dni żywo komentowana jest sensacyjna wiadomość o niezwykłym wydarzeniu natury: Dwunastoletnia dziewczynka powłła dziecko.

Zbadaliśmy rzecz szczegółowo, uważając, iż pogłoski o narodzeniu przez dwunastoletnią dziewczynkę dziecka nie odpowiadały prawdzie i wyrosły zapewne w imaginacji mieszkańców Powiśla.

Niestety, rzeczywistość przeczyła naszym przypuszczeniom. Stwierdziliśmy, że w dn. 14 b. m. w miejskim zakładzie położniczym przy ul. Karowej dwunastoletnia dziewczynka, przebywająca w 1-szej sali i zajmująca łóżko Nr. 79, powłła dziecko.

Wkrótce potem więcej niż

P. K. O. we własnym pałacu

Największa w Polsce instytucja finansowa wystawiła sobie wspaniały gmach

W niedzielę o godzinie 12-ej w południe odbyło się uroczyste poświęcenie gmachu pocztowej Kasy Oszczędności przy ul. Jasnej 9.

Obecni byli marszałek Trampczyński i marszałek Rataj, przedstawiciele rządu z premerem Sikorskim na czele, przedstawiciele instytucji finansowych, gospodarczych, społecznych, prasy, reprezentantów handlu, przemysłu oraz arcybiskupów P. K. O.

Wskazywano na 1000 mieszkańców, gdy np. w Czechosłowacji w praskim urzędzie pocztowym bierze udział w tym obrocie 77 osób na 1000 mieszkańców Czechosłowacji.

Ogólne obroty P. K. O. w roku 1921 wynosiły 1.297.086 milionów, koszty administracyjne wynosiły zaledwie 1.134 milionów, co stanowi 0,05% ogólnych obrotów.

Następnie zabrał głos minister skarbu Grabski, który zamaczył między innymi, co następuje: Samozja skarbu wymaga oszczędności zarówno w samym skarbie, jak w rządzie, oraz społeczeństwie. P. K. O. jest właśnie wykładnikiem tej dążności do oszczędzania w naszym społeczeństwie.

Do znakomitego rozwoju P. K. O. przyczyniło się to, że instytucja ta posiada własną osobowość prawną, co pozwala jej być niezależną od państwa, nie mieć energii czynu, własną instytucją prywatnym.

Minister Grabski zakończył swoje przemówienie życzeniem, aby P. K. O. odegrała rolę przewodniczącej w stosunku do innych instytucji społecznych, aby świeciła im przykładem, jak nawet w najtrudniejszych warunkach oparłszy program swój na dwóch podstawowych zasadach, można pracować dla dobra Ojczyzny.

Towarzystwo akcyjne fałszowania banknotów polskich

WIEDŃ 26. 3 (PAT). Sędziwywali oni zgromadzenia, na których uchwały zapadały w większości głosów. Na jednym z posiedzeń wybrany został dyrektor tego „towarzystwa akcyjnego” Józef Wolff Silberstein. Tytułowano go też dyrektorem. Techniczna kontrola zgromadzenia akcyjnego uszy po wierzono niejakiemu Józefowi Pauberowi.

Z GIEŁDY

(Telefoniem z Warszawy). Papiery procentowe opaki, akcje i waluty zag. szkieł. GOSPODARSTWA BELGIJA 2410. Berlin 2071/2. Londyn 19730. Nowy Jork 42750. Paryż 2015. Północ 1200. Szwajcaria 6025. Bank Dysk. Warsz. 42000, 51000. Bank Handlowy 42000. Bank Związkowy 17500, 18000. Bank Kredytowy 17500, 18000. Warszawa, Tow. Fabr. Ciel. 200000. Paryż 20000. Przem. Dobra i F. 1000. Warszawa, Tow. Kap. Wzgl. 100000. 170000. Lipsk, Ruda i Lwow. 61250. Opatowickie 71000. K. Rabki i S-ka 42250. Starachowice 43000, 43250. Bydgoszcz 143000. L. J. Borkowski 7050. B-ka Jabłkowsky 14200. Pociąg 7100, 7000. Warsz. Tow. H. i Zagl. 4500, 4350. Polska Nafci 9000, 8500. Ciepłotcie 152000. Michałowe 46000. Parowóz 23000, 25000. Cegielski 102000. Modrzew 142000. Ruda, Zielonki 30000, 33000. L. Zielonowski 103500. Nibel 18750, 19000. Sza i Świdło 9500, 9200. Chodorow 65000, 60000. Polysa 52000. Fab. Złoc. Cnielów 42000. CIĄGNIENIE LOTERYJ PANSTWOWEJ V-ty KLASY. 10 ty. lot. ogólnopolska. Nr. 02000-02000. Nr. 02000-02000. Nr. 02000-02000. Nr. 02000-02000. Nr. 02000-02000.

Szkolnictwo białoruskie

(Telefoniem z Warszawy).

Na komisji oświatowej przyjęto wniosek, wywołujący rząd do otwarcia białoruskiego seminarium nauczycielskiego, wyznaczenia subsydjów dla licznych prywatnych gimnazjów białoruskich i wyznaczenia kredytów na powszechne szkolnictwo białoruskie.

Nadto na wniosek p. Langera (Wyzw.) wezwano rząd, aby okazał bacniejszą opiekę niż dotychczas szkolnictwu białoruskie, uwzględniając kulturalno-oświatowe potrzeby narodu białoruskiej i jaknajrychlej przystąpił do planowego rozwiązania całokształtu szkolnictwa białoruskiego.

Zboże poznańskie dla Warszawy

(Telefoniem z Warszawy).

Między głównym urzędem żywnościowym w Poznaniu, a wydziałem zaopatrywania Magistratu m. Warszawy zawarto przy współudziale nadzwyczajnego komisarza zwalczania

drożyzny umowę, według której urząd obowiązuje jest dostarczyć wydziałowi od dn. 20 marca do dn. 20 kwietnia r. b. 100 wagonów maki.

Zjazd dyrektorów teatrów polskich

(Telefoniem z Warszawy).

Wczoraj rozpoczął w Warszawie swoje obrady zjazd Związku dyrektorów teatrów polskich.

Zabójstwo komendanta policji w Kaluszyńce

Krwawa zemsta bandytów

W ostatniej chwili w sprawie tej dowiadujemy się następujących szczegółów.

Puchalski w ciągu ostatniego tygodnia otrzymał 4 anonimowe, grożące mu śmiercią.

Wybrałszy się wczoraj na spacer, dostrzegł po drodze dwóch podejrzanych osobników, których postanowił wylegitymować.

Pod toporem spekulatorów leśnych.

Legły pokotem lasy Zabłudowskie.

Pod ciążą sikiery, na skłoniętych przez spekulatorów leśnych, lasy zabłudowskie, ciągnące się na przestrzeni Białystok-Narew.

Tam gdzie tak niedawno stał murowany las, na przestrzeniach kilometrów sterczą pnie tylko. Ścięto las niedojrzały do wycieku, w najważniejszej części 20-30 letni, pod okiem Wojewódzkiej Komisji Ochrony Lasów.

Właścicielka lasów zabłudowskich p. baronowa Manteufel i jej administrator Łoś oddali w ręce spekulatorów część majątku stanowiącego nie tylko własność prywatną, lecz także bogactwo narodowe. Niestety nikt nie przeszkodził tej gospodarce rabunkowej. Tymczasem wycięcie lasów zabłudowskich poza granicami lasów wyciętych przez spekulatorów leśnych podawać będziemy do wiadomości publicznej.

Wiele ciepłych uwag nasuwa się mimowoli pod adresem naszej Komisji Ochrony Lasów, która z lekkim sercem na prawo i na lewo wydaje zezwolenia na wyrąb lasów.

Uważamy, że sprawa lasu nietylko zabłudowskiego ale i innych z tutejszego powiatu winna się znaleźć na forum sejmu ten zaś, winien delegować komisję, — dla zbadania naszej gospodarki leśnej. Niema argumentu usprawiedliwiającego cięcie lasów młodocianych „na papierówkę” do wywozu zagranicę. Jest zwyczajna spekulacja.

Obywateli takich należy piktować w opinii publicznej, gdyż trwoniją oni dobro narodowe.

Nazwiska niszczycieli lasów i spekulatorów leśnych podawać będziemy do wiadomości publicznej.

Białostockiemu „Zjednoczeniu” cześć!

Poświęcenie i otwarcie nowego lokalu „Zjednoczenia”.

Jedną z największych bo licząca około 4000 czł. kooperatywa białostocka „Zjednoczenie” w niedzielę ub. święciła wielką i znamioną dla jej rozwoju chwilę otwarcia nowego lokalu (trzeciego) przy ul. Rynek Kościuszki. Krokami pewnymi, przebojem, wbrew sceptycyzmowi a częstokroć i niechęci szło „Zjednoczenie” po drogach swojego rozwoju, zyskując coraz to nowych członków i, wyrastając z małego sklepika na wielki interes handlowy o olbrzymich obrótach. „Zjednoczenie” nie mogło się pomieścić w lokalu dotychczasowym i, zawarło umowę dzierżawczą na domek w którym mieściła się wana, podejmując się odremontowania gruntownego domu na koszt własny.

Przepudowę wg planów p. inż. Rybolicza ukończono i na niedzielę ub. wyznaczono poświęcenie i otwarcie.

Pięknie urządzone lokalu, wypełnione towarami od rana był w obleżaniu.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz naczelne z p. Wojciechą Popielawskim, Samorządu miejskiego, instytucji społecznych, kupieckich i finansowych.

Aktu poświęcenia dokonał

Sprawa podwyżki robotnikom. Do Redakcji „Dziennika Białost”.

Szanowny Panie Redaktorze!

Wobec nieścisłych informacji zawartych w liście p. Krzywosza umieszczonym w „Dzienniku Białostockim” z dn. 25 bm. pod nagłówkiem „Kto winien robotnicy czy przemysłowcy?” uprzejmie pragniemy o udzielenie miejsca w poczytnym piśmie Sz. P. następującym wyjaśnieniom:

Na wspólnej konferencji odbytej w dn. 13 bm. w Magistracie nasi delegaci kategorycznie oświadczyli, iż ze względu na ciężką sytuację chwili obecnej i tylko licząc się z położeniem ekonomicznym robotników najwyższe mogą zapropomować podwyżkę 25 proc. na co delegaci robotników zastrzegł sobie odpowiedź po otrzymaniu i poważniejszej ogólnej zebrania na podpisanie odnośnego protokołu.

W dniu 16 bm. nasi delegaci zgłosili się w Inspektoracie Pracy celem podpisania protokołu i gdy dowiedzieli się, że robotnicy obstają przy żądaniu 30 proc., złożyli deklarację potwierdzającą przyznaną podwyżkę w wysokości 25 proc.

Jak wynika z powyższego nie może być mowy o zmianie frontu i cofnięciu ze strony fabrykantów przyznanej podwyżki i nie jest winą fabrykantów, że robotnicy byli wprowadzeni w błąd.

Z poważaniem: Zarząd Cwa Fabrykantów i Przemysłowców Obwodu Białostockiego, Zarząd Fabrykantów północnego przemysłu włókiennicz., Zarząd Związku Białostockiego Wielkiego Przemysłu, Krajowy Związek Fabrykantów włókienniczych w Białymstoku.

Coś nieco o Ks. pośle Nawrockim.

Jedyny na Polskę całą posłem wybrany z listy „dwunastki” ks. proboszcz z Zabłudowa, Stanisław Nawrocki, podpora i jedyną nadzieją p. p. Skulskiego, Chwalbińskiego et Cia. w walce i politykującym prezesem Spółdzielni p. Mięnskimi. W tym czasie prowadzi kampanię przeciwko niezależnej placówce naszej prasowej. Nie od rzeczy będzie jeśli przytoczymy fakt rzucający jaskrawe światło na ciężkie warunki każdego pisma, które znajduje się w zależności od wydawcy typu p. Chwalbińskiego. Mamy oczywiście na myśli „Nowy Dziennik Białostocki”, który w czerwcu r. ub. wobec krytycznej sytuacji finansowej w jakiej się znajdował przekazany został p. Skulskiemu.

Dzięki akcji „Nowego Dziennika Białostockiego” w pewnej mierze uzyskał ks. prob. Nawrocki mandat poselski to też utrzymywał z redakcją kontakt, który w wielu wypadkach doprowadzał do przykrych rezultatów.

Białystok pamięta zapewne wzmiankę w „Nowym Dzienniku Białostockim” (nr. 158 z dn. 16.VII. 1923 r.) pod tytułem „Echa gorszącego zajścia”.

Faktycznie w restauracji Rytz'a miało miejsce przykre zajście w którym brało udział szereg osób znanych w mieście. Jednakże wobec tego, iż pewne okoliczności łagodziły fakt przykry i wobec tego miał on czysto przypadkowy charakter i red. ówczesny „No-

wego Dziennika Białostockiego”, p. Labkowski postanowił zamieścić zamieszczenia opisu zajścia. Ks. prob. Nawrocki, dowiedziawszy się o tem zarządził natychmiastowe wycofanie zamieszczenia opisu zredagowanego w formie jaknajostrożniejszej i podał nazwisk wszystkich obecnych podczas zajścia. Przekonywania nie pomogły mimo że sprzeciwiał się podaniu opisu cały skład redakcyjny.

Możnaby jeszcze szereg innych podać faktów usiłowania wykorzystania pisma nietylko dla celów politycznych lecz ten jeden chyba starczy.

Nia jest też zapewne dziwnym dążeniem prowadzona jest obecnie wojna przeciwko naszemu piśmie „Dziennikowi Białostockiemu” prowadzonej przez spółkę dziennikarzy niezależnych od klik partyjnych, pierwszymu piśmie niezależnemu utrzymywanemu przez ludzi pracy. Ks. prob. Nawrocki wraz z innymi przychylnymi do zaprzędania „Nowego Dzienn. Biał.” p. Winawerowi, a kiedy w rękach nowego wydawcy pismo to upadło wraz z p. Mięnskimi na wszelkie sposoby atakuje nasze piśm. obierając sobie za podstawę operacyjną spółdzielnię Robotniczo-Handlową.

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa jej lokal, finanse, wpływy i stosunki użyto dla sprawy prawnej. Lecz o tem innym razem.

Handel, finanse i drożyzna w Białymstoku.

Dowóz. Wczoraj przybyły 2 wg. tow. kolonialnych, 3 wg. maki, 2 wg. śledzi, 3 wg. szmat, 2 wg. wełny, 1 wg. cukru, 2 wg. papieru, 1 wg. win i wódek.

Wydóz. 2 wg. sukna, 1 koców, 1 wg. narzędzi rolniczych, 2 wg. cementu.

Spadły ceny na ziemniaki, na jaja i na szczytę o 15%. Kooperatywy „Wzajemność” i „Zjednoczenie” przeciętnie o 10-15 proc. Kooperatywa urzędników państwowych sprzedaje swoim członkom cielęciny wędzoną po 3800 mk., 2 flaszki spirytusu po 8000 mk., masło po 18.000 za klg. i cukier po 4200 mk.

Do 1 kwietnia tylko można składać deklaracje i obroci handlowym nie mogą się.

Drżycie spekulanci leśni. Białostocki zostanie wydany zakaz wywozu drzewa z wojew. Białostockiego.

Drobiazgi białostockie.

Na Rynku Kościuszki miał miejsce wypadek omdlenia z B. Zimbowicz. Z. odwieziono do jej mieszkania.

Balkony w Białymstoku zagrożają bezpieczeństwu przechodniów, gdyż nie są remontowane od chwili wybuchu wojny.

Pierwszy match footballowy odbędzie się w niedzielę dnia 1 bm. Do zawodów staną dwie drużyny białostockie: „Strzelec” i „B.O.S.O.”.

Piękna pogoda ściągnęła w niedzielę ub. tłumy spacerowiczów do ogrodu miejskiego.

Wypadki. A. Goldberg zam. przy ul. Ciepłej wpadł przez nieostrożność do jamy ustępowej. Rychła pomoc uratowała go od śmierci.

Obywatel L. Zewilewicz wpadł pod furmankę na szosie Chorożczanekiej i doznał obrażeń cieleśnych.

Zbyt wczesnie. W niedzielę na ulicach miasta ukazał się sprzedawca lodów. Narazie chyba sprzedaż tę należałoby wzbronić.

Kronika policyjna Białostocka.

Pod kołami lokomotywy na dw. Poleskim usiłowała znaleźć śmierć nieznaną kobietą. Na szczęście zamiar samobójczy uderzono w niebezpiecznym z pobliska toru kolejowego.

Do odpowiedzialności pociągnięto A. Jakubowskiego (Obrubniki) za opór władzy, A. Sołowski, Miłanica i St. Sapińskiego (Marczuk) za kradzież rur kolejowych, St. Raube za włóczęgostwo, E. Ebersztejna (Kupiecka 6) za nieostrowanie się do przepisów o ekspedjowaniu towarów.

Kradzieże. Przy szosie Baranowickiej skradziono konia z wozem, naladowanym drzewem, wartości 7 milionów marek - W. Gruczukowi ze wsi Nowosiółki.

Przy ul. Lipowej skradziono - M. Burlewskiej 30000 mk. - W pociągu z Grajewa do Białegostoku skradziono Litwinowej 350.000 marek i dokumenty.

KUPOJCIE POŻYCZKĘ ŻŁOTĄ

Panama podatkowa w powiecie Wołkowyskim.

Co o tem mówi p. Min. Skarbu Markowski?

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Wołkowysku, W. Mikulski, zwolniony z szeregu najwyższych ziemian z Wołowyska pod nadzorem jego rodzaju podatków obiegają od dłuższego czasu Białystok. Dowiedzieliśmy się o złożeniu przez jednego z posłów miejscowych interpelacji, na którą obszernie odpowiedział p. Min. Skarbu Markowski, potwierdzając wszystkie niemal zarzuty. W świetle wyjaśnień p. Ministra, cokolwiek suchych i urzędowych, występuje w całej pełni panama podatkowa w powiecie Wołkowyskim.

Dochodzenia prowadzone przez Białostocką Izbę Skarbową atwierdziły nadużycia popełnione przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w Wołkowysku, Komisja Szacunkowa złożona z przedstawicieli większej własności w im. Tadeusza Bronica i Tadeusza Sieheń, jako rzeczoznawców dowolnie określała wysokość podatków. Pp. Bronic i Sieheń, jako rzeczoznawcy dostarczali fałszywych informacji. Podatek na r. 1922 wymierzony został z zastosowaniem jaknajdalej idących ulg dla większej własności. Ponad-

to p. Sieheń znalazł się pod zarzutem fałszowania, aktów wymiarowych podatku dochodowego.

Niektórzy z płatników złożyli większe własności, złożyli nieprawdzwierżdną p. dochodach osiągniętych w r. 1921.

W związku z nadużyciami rzeczoznawcy, obywateli ziemscy, pp: Sieheń Tadeusz, Skarmunt Bolesław i Bisping Kazimierz zostaną pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

W toku dochodzeń stwierdzono również poszukiwanie postępów w przedmiocie ukroczenia dochodów skarbowych przez przedłożenie fałszywych zeznań o dochodzie następujących płatników: Przemysław Sieheń, Marii Jałowickiej, Marii Groman, Lucjana Kulapajło, Wiktora Kozłowskiego, Adolfa Bitnera i Romana Bronica. Przeciwko tym płatnikom zarządono również dochodzenie karne.

Wobec panamy podatkowej Min. Skarbu zarządził porówny wymiar podatku.

Pod ciężkim zarzutem staje wobec Ojczyzny powiat Wołkowyski, tembardziej, że do nadużyć przyłożyli rękę ludzie zamożni.

Reklama to dźwignia przemysłu.

Licytacja

na: 64 sztuk skór konskich solonych 25 kg. syropu
10 „ „ „ suszonych 331 szt. beczek drewn.-ślodźwówek
4 „ „ bydłych 42 szt. futek drewnianych
332 kg. 766 gr. ziela angielskiego 1000 kg. puszek blaszan. z konserwami
15 kg. oliwy jadalnej ca 3000 kg. szmelcu żelaznego

odędzie się dnia 30 marca b. r. o godz. 12-ej w magazynach Filija R. Z. G. Białystok, Koszary Piłsudskiego.

Oferty wraz z dwu-procentowym wadium od oferowanej kwoty należy do dnia 30.3 b. r. godzina 11-a składać w Kierownictwie Filija. Powyższe przedmioty można oglądać od 8-jej do godz. 16-jej każdego-dziennie.

Filija Rejon. Zakł. Gosp. w Białymstoku.

Tłuszcz jadalny najłatwiej strawny

KUNEROL

poleca się cierpiącym na żołądek.



„Apollo” ulubieniec publiczności

Hans Mierendorf

UROCZA

MARIA LEJKO

w 6-ciu aktowym dramacie współczesnym

Tragiczna Noc

Poemat MIŁOŚCI i WIOSNY

Kasa od g. 6⁰⁰. Początek o 7. Ostatni seans o 10⁰⁰ w

„MODERN” Dziś

Streszczenie poprzednich serji podane. Serja

3 W głębinach Tajemnica

szczyt techniki i odwagi ludzkiej

Cyruku Gray'a

w roli głównej:

Eddie Polo

Wydawca i Redaktor Józef Ujejski. Druk Polak. Zakł. Graficzne. I. Szwedki i S. Ujejski.